

ZAGADNIENIA NIEMIECKIE W PUBLIKACJACH INSTYTUTU ZACHODNIEGO

Niniejsze omówienie sprawozdawczo-bibliograficzne obejmuje publikacje nieperiodyczne Instytutu Zachodniego oraz opracowania publikowane na łamach Przeglądu Zachodniego, które poświęcone były: zagadnieniom najnowszych dziejów Niemiec (od okresu rządów Bismarcka w Prusach i zjednoczenia Rzeszy, tj. od okresu 1862—1871 poczynając); zagadnieniom Niemiec współczesnych; wreszcie problemom międzynarodowoprawnym dotyczącym Niemiec, które wprawdzie można wyodrębnić, lecz których nie sposób odgraniczyć od zagadnień historycznych, zwłaszcza najnowszych.

Sprawozdanie obejmuje również opracowania z wcześniejszych dziejów Niemiec, lecz nie z dziejów starogermańskich, sprzed powstania dawnej Rzeszy i nie dotyczy dziejów Ziem Odzyskanych ani stosunków polsko-niemieckich, w szczególności dziejów okupacji i zbrodni hitlerowskich.

I. Wydawnictwa nieperiodyczne

Spośród kilkudziesięciu pozycji wydawniczych Instytutu Zachodniego problematyką niemiecką zajmują się trzy. Są to przede wszystkim tomy I i II zaniechanej następnie serii „Studium Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego“: Kazimierza Tymienieckiego *Dzieje Niemiec do początku ery nowożytniej* (1948, s. 664) oraz Janusza Pajewskiego *Niemcy w czasach nowożytnych (1517—1939)* (1947, s. 338). Prace te nie tworzą całości mimo pozornej ciągłości tematycznej: praca prof. Tymienieckiego kładzie przede wszystkim nacisk na wewnętrzny rozwój Niemiec, na bardzo uwydatnioną przez autora rolę kościoła i na rozwój kultury; praca prof. Pajewskiego jest zwięzłym, przejrzystym zarysem politycznych dziejów Niemiec nowożytnych, przy czym najszerzej uwzględniono czasy najnowsze. Przyczyną tego niezharmonizowania obu części pierwszej polskiej historii Niemiec był fakt, iż obie książki pisane były niezależnie od siebie i tylko wydane przez Studium Niemcoznawcze IZ, nie były zaś w tym Studium opracowane czy choćby przedyskutowane. Nie istniał zresztą zespół, w którym by dyskusja taka mogła się odbyć.

Trzecią pozycję stanowi niewielka broszura T. Szwaykowskiego, *Odszkodowania niemieckie na tle traktatu wersalskiego* (1948, s. 64).

II. Artykuły i opracowania w Przeglądzie Zachodnim

Rocznik 1946, I półrocze: Nr 1 przynosi pierwszy z długiej serii artykułów A. Kłafkowskiego o problematyce prawnej i międzynarodowoprawnej Niemiec, zatytułowany „Nowe państwo niemieckie w stadium organizacji“. W tymże numerze A. Rogalski daje przegląd pt. „Problem niemiecki w zwierciadle publicystyki francuskiej“.

Nr 2: W artykule sprawozdawczym „Podstawy ideowe odbudowy kulturalnej Niemiec pohitlerowskich” A. Rogalski omawia na pierwszym miejscu powstanie i program postępowego „Kulturbund zur demokratischen Erneuerung Deutschlands”, organizacji działającej owocnie po dziś dzień w NRD, a dalej niektóre zagadnienia literatury i szkolnictwa niemieckiego.

Nr 3 i 4 przynosi składający się z dwu części artykuł K. Tymienieckiego, Imperializm niemiecki na tle imperializmów światowych — Źródła i charakter niemieckiego imperializmu. Wybitny znawca średniowiecza daje tu ze swej dziedziny pewien wstęp do badań nad nowoczesnym imperializmem niemieckim, przy czym jednak pojęcie imperializmu nie jest tu formułowane jako najwyższe stadium kapitalizmu.

W nrze 3 ponadto A. Rogalski w szkicu sprawozdawczym stwierdza, że „nauka niemiecka odradza się”; w nrze 4 A. Klafkowski kreśli kolejne krótkie studium: „Niemcy jako przedmiot prawa międzynarodowego”, zwracając przy tym uwagę na sprawę Austrii.

W nrze 5 W. Głowacki omawia „Problemy gospodarcze Niemiec powojennych”, a J. Kolipiński w szczególności sprawę „Gospodarki niemieckiej bez ziem za Odrą i Nysą”.

W artykule dyskusyjnym, zamieszczonym w nrze 6, J. Jakóbkiewicz próbuje badać sprawę „Reedukacji narodu niemieckiego” i „zakresu jej możliwości” w ówczesnej sytuacji.

II półrocze: W nrze 7/8 A. Klafkowski omawia „Międzynarodowo-prawne podstawy dysponowania b. Rzeszą Niemiecką”, przede wszystkim zagadnienie kapitulacji bezwarunkowej i jej skutków prawnych dla okupacji Niemiec.

Szkie sprawozdawczy A. Rogalskiego w nrze 9 jest pierwszym obrazem „Literatury niemieckiej po klęsce”.

W nrze 10 J. Zdzitowiecki w art. „Europa środkowa w służbie Niemiec” zarysowuje niezmiernie doniosłe zagadnienie głównego kierunku ekspansji imperializmu niemieckiego; A. Rogalski przedstawia ogólny obraz i rozumowaną bibliografię „Prasy i czasopiśmiennictwa w Niemczech dzisiaj”.

W nrze 12 A. Rogalski omawia „Niemiecką literaturę emigracyjną” i jej tendencje polityczne.

Rocznik 1947, I półrocze: W nrze 1 J. Berger rozpatruje doniosłą sprawę „Nienawiści do Polski w hitlerowskich podręcznikach szkolnych”. Jak wiadomo (por. Przegl. Zach. 5/6 — 1954, s. 207/8) imperialistyczni rewizjoniści w Niemczech zachodnich czynią dziś znowu podręczniki szkolne rozsądnym nienawiści do Polski.

W nrze 2 A. Klafkowski stawia problem „Traktatu pokojowego dla Niemiec”.

W nrze 3 J. Pajewski zarysowuje stanowisko „Mocarstw wobec Niemiec” po pierwszej i po drugiej wojnie światowej.

Nr 5 zawiera odczyt Z. Wojciechowskiego „Polityka wschodnia Niemiec a katastrofa współczesnej cywilizacji”, gdzie autor podkreśla znaczenie faktu, iż główne ośrodki politycznego działania Niemiec „kształtowały się na obszarach «kolonialnych» przy pełnej aprobacie metod skrajnie amoral-

nych". K. Stojanowski „odkrywa” jednego z pisarzy politycznych skrajnego imperializmu niemieckiego z początków XX w., J. L. Reimera, upatrując w nim „Źródło hitlerowskiej doktryny”.

W tym samym numerze pojawia się po raz pierwszy nowy dział, zatytułowany „Kronika Niemiec współczesnych”. Jak wynika z dotychczasowej części sprawozdania, potrzeba takiej stałej kroniki najważniejszych dziedzin życia Niemiec dawała się już wcześniej odczuwać, czego przejawem były artykuły sprawozdawcze A. Klafkowskiego i A. Rogalskiego. Inicjatywę prowadzenia kroniki stałej podjął ówczesny redaktor Przeglądu Zachodniego, mgr Kirył Sosnowski, mnie je powierzając. W ustalonej podówczas formie Kronika przetrwała do dziś dnia, przy czym jej część zatytułowaną „Życie polityczne” prowadzi nieprzerwanie od lat ośmiu. „Życie gospodarcze” przedstawiał od nru 10—1947 do nru 1—1948 W. Pawlikowski, od nru 5—1948 do nru 11/12—1953 M. Zakrzewski; „Życie kulturalne” od nru 10—1948 do nru 11/12—1953 A. Rogalski. Od początku 1954 r. część gospodarczą i kulturalną Kroniki opracowuje E. Serwański.

Niewątpliwym przeoczeniem było, iż od pierwszego ukazania się Kroniki nie robiono z niej oddzielnych odbitek, które zebrane następnie w całość stanowić mogły niezwykle cenny nabytek dla każdej biblioteki. Sama tylko część polityczna Kroniki obejmowała w latach 1947—54 razem 430 stronic petitu, a zatem spory tom.

Nr 6 przynosi pierwsze opracowanie z dziedziny, stanowiącej przez czas pewien na łamach Przeglądu Zachodniego przedmiot bardziej systematycznych studiów: art. S. Waszaka „Perspektywy demograficzne powojennych Niemiec”. Na podstawie bogatego materiału autor bada szczegółowo rozwój ludności niemieckiej w ostatnich dziesięcioleciach.

II półrocze: W nrze 7/8 J. Pajewski w szkicu „Republika Weimarska ogniwem jednego systemu” wykazuje, iż demokratyczny i postępowy charakter rządów niemieckich w latach 1919—1933 był tylko pozorny, że w Republice Weimarskiej działały nadal czynniki, tworzące pomost między imperializmem Wilhelma II i Ludendorffa a imperializmem Hitlera. Ostatnie lata przyniosły obfitość materiałów potwierdzających to stanowisko, z drugiej strony stwierdzić trzeba nieco powierzchowny charakter wspomnianego opracowania.

W nrze 10 pod niezbyt udatnym tytułem „Źródła socjologiczne niemieckiego zła” A. Rogalski roztrząsa kilka książek z zachodniej literatury burżuazyjnej, których autorzy usiłują dotrzeć do źródeł hitleryzmu. Niezbyt fortunate również jest połączenie z tymi książkami w jednym omówieniu pierwszej redakcji pracy Kuczynskiego o „Położeniu robotników w Niemczech”. Pozytywnie ocenić jednak należy sam fakt śledzenia literatury problemowej.

W nrze 11/12 J. Baumgart ujawnia niezmiernie cenne dane dotyczące tajnej politycznej organizacji nauki niemieckiej, popierającej dążenia ekspansywne imperializmu niemieckiego: tzw. „Nord- und Ostdeutsche Forschungsgemeinschaft” i jej placówki służebnej, tzw. „Publikationsstelle”. Ta druga placówka prowadziła działalność, niezmiernie przypominającą dzisiejsze poczynania ośrodków „naukowych” rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego, przy czym te analogie pozwalają nam wysnuwać wnioski co do nieujawnianej

części prac dzisiejszych, prowadzonych zapewne w Getyndze, Marburgu, Lüneburgu, Monachium itd. Stwierdzić muszę samokrytycznie, iż nie uwzględniłem omawianego tu opracowania w swoim referacie o „Formach organizacyjnych niemieckiego rewizjonizmu naukowego“ (p. niżej), przez co go niewątpliwie zubożyłem i zacieśniłem zagadnienie.

W tymże numerze A. Kosiński kreśli sylwetkę „politycznego profesora“ A. Brackmanna, uzupełniając, po części jednak wręcz powtarzając dane zawarte w opracowaniu J. Baumgarta.

Rocznik 1948, I półrocze: W nrze 1 A. Klafkowski przedstawia „Trudności prawne traktatu pokojowego dla Niemiec“ z ówczesnego punktu widzenia. Ponadto mamy tu opracowaną przez J. Baumgarta listę przykładów polskich prac naukowych dokonanych przez „Publikationsstelle“ do celów poufnych — w ogólnej liczbie 233.

W nrze 2 B. Suchodolski omawia kilka książek dotyczących problemu niemieckiego, głównie genezy hitleryzmu w ujęciu idealistycznym (Röpke) oraz postulatów dalszej polityki w sprawie niemieckiej, gdzie pojawia się już powiew rewizjonizmu (Zbinden). O kilku opracowaniach francuskich z tej dziedziny informuje A. Rogalski.

W nrze 3 A. Rogalski rozpatruje już zdeklarowanie rewizjonistyczną książkę pseudohistoryczną „Constantina Silensa“ (C. H. Mueller-Graafa).

W nrze 4 A. Klafkowski pod wprowadzającym dziś nieco w błąd tytułem „Statut okupacyjny dla Niemiec“ dokonuje syntezy swoich wyliczonych wyżej opracowań z dwóch lat poprzednich. Nie chodzi tu o osławiony „statut okupacyjny“, wprowadzony przez zachodnich imperialistów w Niemczech zachodnich po ukazaniu się tego artykułu, lecz o całokształt prawnej struktury okupacji Niemiec w owym momencie. Artykuł ten był — bez wiedzy autora — pewnego rodzaju podsumowaniem, ponieważ właśnie w tym czasie polityka okupacyjna aliantów zachodnich wkroczyła zdecydowanie na nowe drogi, oddalające ją coraz szybciej od powziętych w Poczdamie zobowiązań. 20 marca 1948 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec.

W tymże numerze M. Pachucki dokonał przeglądu tego, co pisały niektóre „Czasopisma francuskie o zagadnieniu niemieckim“.

W nrze 5 po raz pierwszy w Kronice Niemiec współczesnych pojawia się poza trzema stałymi działami inna jeszcze treść. System uzupełniania Kroniki mniejszymi lub większymi opracowaniami jakiegoś zagadnienia, wybiegającymi poza ramy czasowe bieżącej Kroniki, był później, jak zobaczymy, stosowany dość często. Tym razem jednak Kronikę uzupełnia nie opracowanie, lecz tekst dokumentu: listu papieża Piusa XII do biskupów niemieckich z 1. 3. 1948, przedrukowany w języku niemieckim z diecezjalnego berlińskiego czasopisma „Petrusblatt“.

W nrze 6 A. Rogalski pod zbyt syntetycznym — i idealistycznym — tytułem „U źródeł psychologicznych hitleryzmu“ dokonuje przeglądu opinii wielu autorów o „niemieckim charakterze narodowym“. Sprawozdawca niewątpliwie błędnie — w ślad za omawianymi przez siebie autorami — dopatruje się źródeł faszyzmu niemieckiego w tym właśnie „narodowym charakterze“.

II półrocze: W nrze 7/8 A. Klafkowski przedstawia „Konstrukcje jednolitego państwa niemieckiego w okupacyjnych aktach prawnych“, przechodząc od omawiania Niemiec jako przedmiotu prawa międzynarodowego do stopniowego uznawania ich ponownie za podmiot prawa. Autor w związku z tym notuje niektóre tendencje nacjonalistycznej nauki niemieckiej, zmieniające już wówczas do przekreślenia uchwał poczdamskich (por. Kronika..., 1/2—1955). A. Rogalski daje pierwszy zarys „Akcji politycznej niemieckiego katolicyzmu“, ściślej — niemieckiego kleru katolickiego, przeciw Polsce i jej granicy zachodniej. Na podstawie zawartych tutaj materiałów uznać już można zachodnio-niemiecki kler katolicki za jeden z pierwszych zorganizowanych ośrodków rewizjonizmu imperialistycznego po drugiej wojnie światowej.

W nrze 9 w artykule T. Ulewicza o polemice Koenigka z Arndtem w 1848 r. znajdujemy — obok problematyki dotyczącej raczej sprawy polskiej w Niemczech — elementy charakterystyki Arndta jako zwiastuna ideologii hitlerowskiej.

Takichże elementów charakterystyki Henryka Kleista dostarcza w następnym zeszytce J. Berger, dając zupełnie nowe ujęcie tego pisarza, uważanego dotąd raczej za przedstawiciela postępu. Autor wykazuje, że Kleist był czcicielem przemocy, okrucieństwa, zdrady i podstępów.

W numerach 10, 11 i 12 znajdujemy obszernie studium M. Gumowskiego o „Falszerstwach monetarnych Fryderyka II“, zagadnieniu pomijanym zazwyczaj dyskretnie przez nacjonalistyczno-konserwatywnych apologetów tego monarchy w Niemczech.

W nrze 11 E. Kuroński zadaje pytanie „Czy Niemcy są przeludnione?“ i wykazuje, że „Niemcy nie były, nie są i nie będą w przyszłości przeludnione“, oparta zatem na podobnych twierdzeniach argumentacja rewizjonistyczna jest bezpodstawna. Artykuł Kurońskiego stanowi dobry przykład wyników badania spraw niemieckich dla problematyki polsko-niemieckiej.

Rocznik 1949, I półrocze: W nrze 1/2 A. Rogalski w szkicu pt. „Wpływ sytuacji polityczno-ekonomicznej na odrodzenie mitów germańskich w Niemczech“ nie spełnia wprawdzie obietnicy zawartej w tytule i nie analizuje dość głęboko sytuacji polityczno-ekonomicznej Niemiec w dobie odrodzenia mitów germańskich za sprawą Wagnera, charakteryzuje jednak trafnie ich wpływ i treść moralną czy raczej niemoralną. Przy powszechnym u większości omawianych tu opracowań braku systematycznego podkładu studiów historycznych nie może dziwić całkowite pominięcie przez autora tak istotnego elementu z dziejów mitologii germańskiej w nowoczesnych Niemczech, jak hasło „Nibelungentreue“, którym w 1914 r. uzasadniano między innymi poparcie czy raczej popychanie Austro-Węgier do wojny przez Rzeszę.

W nrze 3/4 K. Tymieniecki rozważa etniczne „Pochodzenie Niemców“ na tle odpowiednich spostrzeżeń V. Valentina — nie dochodzi jednak do zdecydowanego wyprowadzenia wniosku o legendarnym charakterze „rasowej jedności“ narodu niemieckiego, jakkolwiek go zaznacza. Szkic jest pewnego rodzaju uzupełnieniem uwag Rogalskiego w poprzednio wspomnianym opracowaniu.

II półrocze: W nrze 7/8 K. Piwarski w art. recenzyjnym demaskuje E. Kordta na podstawie pierwszej jego książki (Wahn und Wirklichkeit) jako nacjonalistę, pozującego jedynie na „obiektywnego“ badacza.

W r. 1949 dokonuje się przekształcenie Przeglądu Zachodniego na dwumiesięcznik o znacznych rozmiarach podwójnych zeszytów, noszących coraz częściej charakter specjalny. Analiza tej przemiany nie należy do niniejszego sprawozdania; stwierdzić trzeba jedynie, iż w związku z tym pojawia się typ specjalnego zeszytu „niemieckiego“, tj. poświęconego w przeważnej części zagadnieniom niemieckim.

Pierwszym specjalnym numerem „niemieckim“ był zeszyt 9/10—1949. Otwierał go artykuł wstępny Z. Wojciechowskiego „Distinguendum est“, podkreślający konieczność rozróżniania dwóch głównych nurtów polityki niemieckiej, które w owym czasie znalazły swój zewnętrzny wyraz w utworzeniu rządów Republiki Związkowej Niemiec (zachodnich) i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Artykuł ten kładzie kres utożsamianiu „Niemiec“ i „imperializmu niemieckiego“ w Przeglądzie Zachodnim.

A. Klafkowski rozpatruje „Zagadnienie centralnej władzy niemieckiej“, szczególnie aktualne w owym momencie z przyczyn wymienionych. A. Rogalski daje szkic krytyczno-literacki „Faust Goethego w świetle najnowszych badań“; B. Świderski omawia bardzo ogólnie „Niemiecką doktrynę geopolityki“. W dłuższym artykule materiałowym, zatytułowanym „Obrona polityczna przestępców wojennych“, zdaje sprawę z akcji rewizjonizmu imperialistycznego na tym odcinku, wysuwając już wówczas tezę, iż rewizjoniści dążą do całkowitej amnestii zbrodniarzy wojennych.

W nrze 12, ostatnim pojedynczym zeszycie Przeglądu Zachodniego do dnia dzisiejszego, A. Rogalski omawia „Katolicyzm niemiecki i jego działalność polityczną po wojnie“; jest to szersze opracowanie materiału, zawartego już we wspomnianym artykule z zeszytu 7/8—48. A. Klafkowski analizuje „Konkordat z Niemcami z 1933 r. jako zagadnienie prawa międzynarodowego“ — problem w owym momencie posiadający silne zabarwienie aktualno-polityczne i prawne.

Rocznik 1950, I półrocze: Zeszyt 1/2 przynosi znowu oddzielne opracowanie w ramach Kroniki; tym razem jest to zbiór tekstów w języku niemieckim: dokumenty dotyczące powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wybrane i opracowane przeze mnie w ramach prac ówczesnego Studium Niemcoznawczego IZ.

W zeszycie 3/4 zamieszczono mój szkic „Z dziejów wilhelmskiej bandery wojennej“, stawiający — na zbyt szczupłej zresztą podstawie źródłowej — tezę, że flota wojenna Rzeszy wilhelmowskiej budowana była przede wszystkim w interesie ciężkiego przemysłu.

W zeszycie 5/6 K. Skubiszewski roztrząsa „Zagadnienie państwa niemieckiego w prawie międzynarodowym“, zbijając tezy o rzekomym unicestwieniu tego państwa przez akty prawne z 1945 r. Tezy te, dziś zupełnie przebrzmiały, miały podówczas pewne znaczenie w nauce zachodniej.

II półrocze: W zeszycie 9/10 A. Klafkowski omawia „Zagadnienie tzw. końca wojny z Niemcami“ w ówczesnej sytuacji prawno-politycznej.

Nr 11/12 jest znowu specjalnym numerem „niemieckim“. A. Klafkowski pisze tu o „Poczdamskim programie jedności Niemiec rozwiniętym przez Niemiecką Republikę Demokratyczną“, obszernie cytując odpowiednie dokumenty. Z. Grot daje zarys „Tradycji rewolucyjnych narodu niemieckiego“

od wieku XVI aż po hitlerowską „Machtübernahme“. Dalej znajdujemy w tym zeszycie opracowanie J. Chleb owczyka „Bismarck a kwestia robotnicza“, uzupełnione i skorygowane od tego czasu przez pracę T. Cieślaka o „Bismarkowskiej ustawie antysocjalistycznej...“, mimo to jednak stanowiące pozycję trwałą. W szkicu krytyczno-literackim J. Piprek omawia twórczość Bertolda Brechta. K. Skubiszewski przypomina akt bezwarunkowej kapitulacji sił faszystowskich w rejonie Morza Śródziemnego z 29. 4. 1945: a w obszernym artykule recenzyjnym przedstawia „problematykę niemiecką w powojennym polskim piśmiennictwie naukowym z dziedziny prawa międzynarodowego“. Zeszyt uzupełnia kilka drobniejszych ocen oraz artykuł L. G(lucka) w ramach Kroniki o „Etapach odbudowy gospodarczej i planowania w Niemieckiej Republice Demokratycznej“.

Rocznik 1951 jest ze wszystkich dotychczasowych najuboższy, jeśli chodzi o omawianą tutaj problematykę, gdyż cały nacisk położono w nim na szerokie omówienie styku germańsko-słowiańskiego w czasach najdawniejszych.

Tom I (nr 1—4) zawiera w nrze 3/4 art. A. Klafkowskiego „Niemiecka Republika Demokratyczna realizuje program poczdamski“ oraz w ramach Kroniki szkic tegoż autora, zbliżony tematycznie i niejako uzupełniający „Rząd premiera Grotewohla walczy o jedność Niemiec“. Ponadto w numerze tym mieści się niewielki rozmiarami, lecz cenny i na gruntownym studium materiału oparty szkic J. Pajewskiego „Powstanie kierunku rewizjonistycznego w socjalizmie niemieckim w świetle niektórych liczb“. Autor wykazuje, że na politykę i ideologię niemieckiej partii robotniczej zwiększony wpływ wywarły na przełomie XIX i XX w. zamożniejsze grupy robotników oraz pewne odłamy drobnomieszczaństwa.

Tom II (nr 5—8) zawiera w nrze 5/6 mój artykuł o „Rodowodzie polityki zagranicznej Bonn“, zmierzający do wykazania, iż rząd Adenauera wywodzi się pod względem politycznym z kół „opozycyjnego“ w stosunku do Hitlera nacjonalizmu niemieckiego i nawiązuje do jego ostrożniejszej taktyki, ale ściśle analogicznych celów. Artykuł zamieszczony ze względów techniczno-redakcyjnych w ramach Kroniki nie ma z nią nic wspólnego.

W ramach Kroniki A. Klafkowski omawia obszernie berlińską sesję Światowej Rady Pokoju na tle zagadnień niemieckich, a w zeszycie 7/8 uzasadnia wszechstronnie „Prawo narodu niemieckiego do samostanowienia“. Także i ten ostatni artykuł wykracza właściwie poza ramy Kroniki, w których został umieszczony.

Tom III (nr 9—12): W nrze 9/10 J. Pajewski przedstawia zwięźle, lecz konkretnie i na podstawie obfitego materiału „Konflikt junkrów z burżuazją w początkach ery imperializmu“, który wywarł ważny wpływ na dalszą politykę imperialistycznych Niemiec. A. Klafkowski pisze o „Reorganizacji państwa niemieckiego na zasadach poczdamskich“; jest to dalszy z cyklu artykułów o konkretnych zagadnieniach prawnych państwowości niemieckiej.

Rocznik 1952: W tomie I (nr 1—4) mamy jedynie szkic A. Klafkowskiego o „Administracyjnym przygotowaniu koncepcji Trizonii we wstępnym okresie okupacyjnym“ — w ramach Kroniki w nrze 3/4.

Tom II (nr 5—8) jest stosunkowo bogaty w interesującą nas treść. Zeszyt 5/6 przynosi na pierwszym miejscu artykuł A. Klafkowskiego o „Traktacie pokojowym z Niemcami“, omawiający przede wszystkim wysunięte podczas tezy radzieckie dotyczące tego traktatu.

Zeszyt 7/8 jest znowu specjalnym numerem „niemieckim“, czego jednak tym razem nie uwidoczniiono w jego szacie zewnętrznej, jak to było z nrem 11/12—1950 i jak to się praktykuje od tego czasu. Na wstępie Z. Wojciechowski charakteryzuje pokrótce stosunki polsko-niemieckie „na nowym etapie“. A. Klafkowski roztrząsa dalej „Podstawowe tezy traktatu pokojowego z Niemcami“. K. Skubiszewski poświęca dłuższe rozważania, oparte na obfitym materiale, „Umowie poczdamskiej jako jedynej podstawie prawnej układu terytorialnego Niemiec — (Na marginesie akcji rewizjonistycznej nauki zachodnio-niemieckiej)“. Również polemikę z rewizjonistyczną „nauką“ zachodnio-niemiecką prowadzi B. Wiewióra w udokumentowanym artykule „Zagadnienie przesiedleńców niemieckich w świetle prawa międzynarodowego“. S. Waszak kontynuuje badania nad strukturą ludnościową Niemiec, tym razem z punktu widzenia zdolności produkcyjnych ludności niemieckiej, w artykule zatytułowanym może nie dość szczęśliwie „Niemieckie siły wytwórcze po drugiej wojnie światowej“. Tytuł sugeruje raczej sprawę potencjału przemysłowego, w rzeczywistości chodzi o potencjał roboczy. J. Pajewski w dłuższym studium o „Podłożu gospodarczo-społecznym niemieckich planów strategicznych przed pierwszą wojną światową“ wykazuje, na podstawie rzetelnie przestudiowanego materiału i umiejętności spostrzegania związków, płynącej z właściwego nastawienia metodologicznego, że dzieje słynnego „planu Schlieffena“ są w gruncie rzeczy dziejami doniosłości lotaryńskiego zagłębia rud dla przemysłu niemieckiego. Teza ta występuje może w artykule nie dość przejrzyście, gdyż w stosunku do pierwotnego odczytu autor zatarł ją nieco przez zbyt szerokie ujęcie zagadnienia.

M. Urbanowicz daje szkic o „Epoce wilhelmińskiej w powieściach Henryka Manna“. W eseju „Z postępowej krytyki literackiej w Niemczech“ J. Berger przypomina zasługi G. Herwegha. W dziale „Omówień“ roztrząsam artykuł postępowego niemieckiego historyka i przyjaciela Polski, prof. uniwersyteckiego w Jenie, F. H. Gentzena o „Polskich ziemiach zachodnich jako historycznych obszarach polskich“ oraz wykazuję braki metodologiczne i niedostateczną znajomość materiału w pracy sędziwego emigracyjnego historyka niemieckiego, E. Eycka, o okresie rządów Wilhelma II do 1914 r. W ramach Kroniki A. Klafkowski omawia „Przebudowę ustroju jednolitych Niemiec w ramach programu poczdamskiego“, analizując z tego punktu widzenia m. in. konstytucje poszczególnych krajów niemieckich; E. Serwański charakteryzuje obszernie i wszechstronnie „Pięcioletni plan gospodarczego rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej“.

Tom III (nr 9—12) nie zawiera już nic z interesującej nas dziedziny, prócz bieżącej Kroniki, którą od maja 1947 opuszczono tylko w paru zeszytach Przeglądu Zachodniego, oczywiście przy zachowaniu ciągłości relacji w zeszytach następnych.

Rocznik 1953, tom I (nr 1—5): Rocznik otwiera krótki artykuł wstępny Z. W(ojciechowskiego), omawiający na tle „układu ogólnego“ najnowsze poczynania rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego.

Nr 4/5 jest specjalnym zeszytem „niemieckim“, poświęconym tym razem głównie nurtowi postępowemu w dziejach Niemiec. A. Klafkowski w art. „Podstawowe elementy międzynarodowo-prawne pozycji Niemiec po 8 V 1945 roku“ omawia dyskusję na ten temat, jaka toczyła się na łamach postępowego niemieckiego miesięcznika prawniczego *Neue Justiz*. K. Skubiszewski daje obszernie „Uwagi o zagadnieniach prawa międzynarodowego w konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej“. B. Wiewióra analizuje „Umowy graniczne między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną“. W szkicu krytyczno-sprawozdawczym „Zwrot ku postępowi w niemieckiej literaturze historycznej“ omawiam pierwsze próby postępowego zwrotu i rewizji dotychczasowych pojęć burżuazyjnej historiografii niemieckiej po pierwsze wojnie światowej, zwrot dokonany po drugiej i najważniejsze (podówczas) dzieła, stanowiące przejaw tego zwrotu. E. Serwański w artykule o „Drogach rozwoju gospodarczego Niemieckiej Republiki Demokratycznej“ przedstawia przejście demokratycznej części Niemiec od ruin powojennych poprzez pierwsze lata planowej gospodarki do stopniowej odbudowy kraju, rozwoju produkcji i obrotów handlowych i podniesienia stopy życiowej. W szkicu zatytułowanym „Z dziejów prac kodyfikacyjnych w Niemczech imperialistycznych“ T. Cieślak odsłania działalność komisji powołanych dla opracowania projektu niemieckiego kodeksu cywilnego. K. Nowak nakreśla obszerny obraz „Rewolucji listopadowej w Niemczech“. J. Piprek daje sylwetkę „Jerzego Weertha, niemieckiego pisarza marksistowskiego“. W dłuższym szkicu krytyczno-literackim E. Naganowski składa hołd pamięci i „wielkości Henryka Manna“, rozpatrując całokształt jego życia i twórczości.

W dwóch wzmiankach materiałowych M. S(uchockiego) i Z. W(ojciechowskiego) odnotowano dalsze przejawy działalności rewizjonistycznej nauki zachodnio-niemieckiej. W obszernym dziale „Ocen i Omówień“ zdano sprawę z „Białej Księgi o amerykańsko-angielskiej polityce interwencji w Niemczech zachodnich i odrodzeniu imperializmu niemieckiego“ (A. Klafkowski); ze studium Leszczyńskiego w przekładzie polskim „Krach ideologii wojennej imperializmu niemieckiego“ (T. Cieślak); z dwóch prac historyka i bibliografa przyjaźni niemiecko-polskiej i niemiecko-słowiańskiej, bibliotekarza uniwersyteckiego w Jenie (NRD), dra Othmara Feyla (H. Barycz i W. Chojnacki); z II półroczna 1952 miesięcznika *Aufbau* (Z. Pędziński — o celowości takich sporadycznych omówień można by się spierać i żałować należy, iż nie omówiono przynajmniej kilku roczników tego cennego czasopisma); z pracy rewizjonisty Fr. Hoffmanna „Oder-Neisse-Linie“ (B. Wiewióra); wreszcie z cennej polskiej rozprawy T. Cieślaka o „Bismarkowskiej ustawie antysocjalistycznej“ z 1878 r. (A. J. Kamiński).

W ramach Kroniki E. S(erwański) omawia owoce pierwszego zjazdu archiwistów NRD w Weimarze w końcu maja 1952, a A. R(ogalski) informuje o Krajowej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego w Warszawie w końcu kwietnia 1953.

Tom II (nr 6—8), „Studia Poznańskie“, nie zawierał opracowań problematyki niemieckiej ani Kroniki Niemiec współczesnych.

Tom III (nr 9—12) obok Kroniki przyniósł jedynie moje studium pt. „Paul Rohrbach, jeden z ideologów imperializmu niemieckiego“, w którym przedstawiłem program ekspansywny tego wpływowego publicysty politycznego i wykazałem identyczność celów obu odłamów nacjonalizmu i imperializmu niemieckiego.

Rocznik 1954 — t. I (nr 1—4): W nrze 1/2 M. Wojciechowski omówił rewizjonistyczną „Geschichte der Stadt Posen“.

Nr 3/4 poświęcono znowu specjalnie problematyce niemieckiej. Otwiera go szkic M. Suchockiego „O właściwe perspektywy stosunków polsko-niemieckich“ na tle publikacji „Für Polens Freiheit, Achthundert Jahre deutsch-polnische Freundschaft in der deutschen Literatur“. Następnie Z. Wojciechowski w art. „Prawa historyczne i rzeczywistość polityczna“ nakreślił obraz głównych tendencji rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego w związku z publikacją „Der deutsche Osten und das Abendland“. Z. Grot opracował stosunek demokracji niemieckiej do powstania stycziowego, a ja nakreśliłem sylwetkę i dzieje rozwoju politycznego „Hellmuta v. Gerlach, jednego z bojowników niemieckiego antyimperializmu“. W studium stanowiącym część większej pracy J. Łukaszewski badał stosunki między „Imperializmem niemieckim a Turcją (przed misją gen. Limana von Sanders z r. 1913“, a w drugim studium J. Pajewski — „Wewnętrzne sprzeczności imperializmu niemieckiego na tle polityki Rzeszy wobec Rosji (w przededniu pierwszej wojny światowej)“. Wreszcie E. Cieślak dał b. obszerne studium o „Rewolcie w Lubece 1408—1416“.

W dziale recenzji omówiłem pracę J. I. Rubinsztein „Polityka imperializmu niemieckiego na zachodnich ziemiach polskich w końcu XIX — początku XX w.“ (wyd. ros. — przekład polski jest obecnie w druku).

Tom II (nr 5—8): Na wstępie do nru 5/6 M. Suchocki w krótkim szkicu zwrócił uwagę na odrodzenie swoistej filozofii Spenglera w krajach kapitalistycznych. W tym samym zeszytce w obszernym studium zanalizowałem niektóre elementy wczesnej genezy faszystwu niemieckiego, jak źródła masowego okrucieństwa w wychowaniu militarystycznym i aspekt klasowy tego „wychowania“, jak najwcześniejsze ze stwierdzonych projekty obozów koncentracyjnych dla „ras niższych“ oraz dyktatury klas posiadających w Niemczech. W dziale omówień M. Wojciechowski zdał sprawę z V tomu wydawanych obecnie akt niemieckiej polityki zagranicznej lat 1918—1945, obejmującego okres od połowy 1937 do 1939. Ja zaś omówiłem obszernie działalność jednego z głównych ośrodków zachodnio-niemieckiego „naukowego“ rewizjonizmu imperialistycznego, tzw. „Göttinger Arbeitskreis“, przeprowadzając m. in. rozróżnienie tendencyjnie mieszanych przez rewizjonistów pojęć „przesiedlenia“, „wysiedlenia“ i „uprowadzenia ludności“ danego obszaru oraz „mordu masowego“.

W zeszytce 7/8 T. Cieślak rozpatrzył cz. I t. II „Dziejów położenia robotników w Niemczech“ Kuczynskiego (lata 1933—1945), a ja — oszczerczą publikację „dokumentacyjną“ dotyczącą przesiedlenia Niemców z obszarów na wschód od Odry i Nysy. W Kronice Instytutu Zachodniego podającej obszerne

sprawozdanie z Walnego Zebrania Instytutu Zachodniego 28. 6. 1954, znaleźć można ogłoszony tam mój referat „Formy organizacyjne niemieckiego rewizjonizmu naukowego” oraz dyskusję nad tym referatem, oznaczonym w druku jako „rodzaj pierwszego obszernego głosu w dyskusji nad zagajeniem dra Suchockiego”.

Tom III (nr 9—12) zawiera tylko w zeszycie 9/10 krótki szkic T. Cieślaka z dziejów prawa niemieckiego, zatytułowany „Antyludowy charakter prawa pruskiego”.

W niniejszym sprawozdaniu pominąłem niektóre drobniejsze notatki recenzyjne.

III. Wydawnictwo specjalne

Dzięki wspólnej inicjatywie Instytutu Zachodniego oraz — nie istniejących już — Polskiego Związku Zachodniego i Zachodniej Agencji Prasowej, a przy poparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych odbył się w Poznaniu w dniach 20—22 lutego 1947 r. naukowy „Zjazd Niemcoznawczy”. Referaty i opracowania materiałowe dostarczone na Zjazd obejmowały całokształt problematyki niemieckiej i problematyki związanej z kwestią niemiecką o tyle, o ile to było możliwe przy ówczesnym stanie kadr naukowych i wiedzy na tym odcinku.

Materiały zjazdowe wydane zostały na powielaczu i zawierają z górą 350 stron maszynopisu.

W ten sposób dokonaliśmy zwięzłego zestawienia większości wydawnictw i publikacji Instytutu Zachodniego o tematyce niemieckiej, jakie się ukazały w ostatnim dziesięcioleciu. Trudno było w takim przedstawieniu omówić krytycznie poszczególne pozycje. Tu więc zakresimy ogólnie linię, po jakiej rozwijał się sposób ujmowania problematyki niemieckiej w wydawnictwach Instytutu Zachodniego w minionym dziesięcioleciu.

W okresie bezpośrednio po wojnie sposób ten obciążony był wyraźnie postawą nacjonalistyczną i tendencjami idealistycznymi. Prowadziło to do przeoczenia zasadniczych procesów społecznych zachodzących w rozwoju historycznym narodu niemieckiego, do traktowania narodu tego jako społecznie i ideologicznie niezróżnicowanej całości, do wprowadzania pojęć z zakresu indywidualnej psychologii idealistycznej w odniesieniu do społeczeństwa niemieckiego i tym samym do potępiania go jako całości. Ten sposób ujmowania zagadnień przeważa mniej więcej do roku 1949.

W roku tym pojawiają się na łamach Przeglądu Zachodniego wypowiedzi stwierdzające konieczność zupełnie innego ujmowania problemów niemieckich i stosunków polsko-niemieckich, ujmowania opartego na naukowych podstawach a prowadzącego w konsekwencji do wyróżnienia dwóch wielkich nurtów w dziejach Niemiec, nurtu postępowego i reakcyjnego, a tym samym do jedynie właściwego rozumienia na ich tle stosunków polsko-niemieckich. Czynnikiem o niezwykłej sile dowodowej unaoczniającym całą tę problematykę było powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dalszym etapem na drodze do właściwego ujmowania problematyki niemieckiej była próba wyciągnięcia wniosków z pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu ZSSR” w odniesieniu do całokształtu tematyki uprawia-

nej przez Instytut Zachodni i Przegląd Zachodni. Ustalenia Stalina stawiały bowiem zagadnienie Niemiec w perspektywie światowej z punktu widzenia nauki marksistowskiej w aktualnym momencie rozwoju tego zagadnienia.

Prace niemcoznawcze więc Instytutu Zachodniego jakkolwiek nie wolne, zwłaszcza w pierwszym okresie powojennym, od błędów, przynoszą wiele materiału faktycznego, są wyrazem studiów prowadzonych na coraz bardziej właściwych podstawach naukowych oraz zdecydowanej akcji przeciwko rewizjonizmowi i militarystyce zachodnio-niemieckiemu.